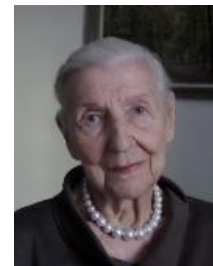


MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, Żydzi, relacje polsko-żydowskie, antysemityzm, bojkot sklepów żydowskich

Pikiety przed sklepami żydowskimi

Taki był moment bardzo niesympatyczny. Na Krakowskim Przedmieściu jacyś młodzi ludzie maszerowali ulicą, zwartą taką grupą i tak trzymali rękę. Ojciec mój lekceważąco o nich powiedział: „A to są ci oen ...”. Nie wiem, jakoś ich nazwał, nie umiem teraz przytoczyć. A to była nazwa tych chłopców. Oni tam gdzieś biegali. Nie wpuszczali Polaków do żydowskich sklepów. Tam był sklep pana Kestenberga na Krakowskim Przedmieściu, niedaleko ulicy Kołłątaja, bardzo dobrze zaopatrzone. Tam bardzo często kupowałam zeszyty czy coś takiego. I pamiętam, że wtedy gdy ja przechodziłam, to tam nie wpuszczali ludzi po zakupy do tego sklepu. Stali i powiedzieli, żeby nie wchodzić. Ale to był jeden jedyny raz. Więcej czegoś takiego nie widziałam i nie słyszałam o tym. To było takie bardzo nieprzyjemne. Nie wiem kto byli ci młodzi tacy wojowie. Nikt z moich znajomych wśród tych ludzi nie był. Nie widziałam, żeby ktoś z ulicy interweniował, żeby były jakieś nieporozumienia między tą, nazwijmy, bojówką, a przechodzącymi ludźmi. Nie widziałam, żeby była jakaś wymiana zdań, zwracania im uwagi. Ludzie patrzyli i mówili: „Co...?” Nieprzyjemnie na to reagowali. Nawet coś mówili, ale przechodzili ulicą. Ale ogół społeczności polskiej i ogół społeczności żydowskiej żyli w zgodzie.

Data i miejsce nagrania	2013-11-26, Warszawa
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"